

Sygn. akt	III AUa 27/15
------------------	----------------------

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **6 maja 2015 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	SSA Irena Mazurek (spr.)
	Sędziowie:	SSA Urszula Kocylowska SSA Roman Skrzypek
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **6 maja 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku H. Z. (1)

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

o świadczenie przedemerytalne

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **23 października 2014 r.** sygn. akt **IV U 1747/14**

oddala apelację

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 6 maja 2015r.

Decyzją z dnia 3 lipca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w R., odmówił wnioskodawczyni H. Z. (1) prawa do świadczenia przedemerytalnego, dochodzonego wnioskiem z dnia 26 czerwca 2014 r.

w trybie przepisów ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r. ,poz.170 ze zm.). Powołując w podstawie prawnej decyzji art.2 ust.1 pkt 5 w/w

ustawy organ rentowy stwierdził, iż wnioskodawczyni nie przysługuje prawo do świadczenia przedemerytalnego, ponieważ na dzień rozwiązania stosunku pracy (15 września 2012 r.) nie udowodniła wymaganego okresu zatrudnienia wynoszącego 35 lat, a 34 lata, 10 miesięcy i 14 dni okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Do tak określonego stażu pracy organ rentowy nie zaliczył bowiem okresu od 1 marca 1985 r. do 31 sierpnia 1986 r. z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem urodzonym w dniu (...) przekraczającego długość przewidzianą w art. 7 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS.

Wnioskodawczyni H. Z. (1) odwołała się od w/w decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie. Domagając się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania prawa do dochodzonego świadczenia przedemerytalnego wnioskodawczyni zarzuciła, że wbrew stanowisku pozwanego organu rentowego spełnia ku temu wszystkie wymagane warunki, ponieważ okres sprawowania przez nią opieki nad dzieckiem z uwagi na jego stan zdrowia winien zostać uwzględniony w ogólnym stażu ubezpieczeniowym. W tym kontekście odwołująca naprowadzała, że w spornym okresie czasu tj. od 1 marca 1985 r. do 31 sierpnia 1986 r. była samotną matką, a jej córka cierpiała na chorobę skóry, co wymagało opieki i pielęgnacji. Jednocześnie wnioskodawczyni przyznawała, że nie dysponuje żadną dokumentacją medyczną dotyczącą stanu zdrowia jej dziecka, z tego okresu.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie żądania wnioskodawczyni, podkreślając, że dostępna dokumentacja pracownicza odwołującej ze spornego okresu czasu wykazuje, iż udzielony wówczas urlop bezpłatny pozostawał bez związku z opieką nad chorym dzieckiem.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, po rozpoznaniu odwołania wnioskodawczyni H. Z. (1), wyrokiem z dnia

23 października 2014r. (sygn. akt IV U 1747/14) oddalił odwołanie. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni H. Z. (1)ur. (...), w dniu 26 czerwca 2014 r. złożyła

w pozwanym organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego, wykazując na dzień 15 września 2012r.- kiedy to ustał jej stosunek pracy w (...) SAz przyczyn dotyczących zakładu pracy - ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 34 lat, 10 miesięcy i 14 dni okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających. Od 14 grudnia 2013 r. do chwili obecnej wnioskodawczyni jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w R. jako osoba bezrobotna, zaś w dniu 14 czerwca 2014 r. upłynął 6 miesięczny okres pobierania przez nią zasiłku dla bezrobotnych (przysługujący od

14 grudnia 2013 r. do 13 czerwca 2014 r.). W okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych wnioskodawczyni nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej. W konsekwencji powyższego wystąpienia, pozwany ZUS wydał – zaskarżoną w niniejszym postępowaniu- decyzję dnia 3 lipca 2014r. odmawiającą H. Z. (1)prawa do świadczenia przedemerytalnego z uwagi na brak wymaganego 35 letniego okresu uprawniającego do emerytury. Opierając się następnie na dokumentacji pracowniczej wnioskodawczyni (akta osobowe) jak i jej zeznaniach Sąd I instancji ustalił, że w dniu

20 października 1981 r. odwołująca urodziła pierwsze dziecko - córkę S. Z.. W tym czasie była zatrudniona w (...) SA w II Inspektoracie w R. w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od

19 października 1981r. do 7 lutego 1982 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego,

a następnie od 1 marca 1982 r. do 28 lutego 1985 r. z urlopu wychowawczego. W dniu 6 lutego 1985 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o udzielenie jej od 1 marca 1985 r. do 1 marca 1986 r. urlopu bezpłatnego w uzasadnieniu podając, że nie ma własnego mieszkania, jest osobą samotną i chociaż jej dziecko jest przyjęte do przedszkola to nie ma kto je odprowadzać. Pracodawca udzielił urlopu bezpłatnego, który został następnie - na kolejny wniosek odwołującej - przedłużony do dnia

31 sierpnia 1986 r. Córka wnioskodawczyni miała chorobę skóry, która objawiała się łuszczeniem i pękaniem skóry na rękach i nogach, co wymagało smarowania maściami oraz codziennego kąpania w ziołach. Powyższe schorzenie nie upośledzało przy tym sprawności ruchowej dziecka, które nie miało też kłopotów z komunikowaniem się z

otoczeniem . Wnioskodawczyni nie ubiegała się też o przyznanie na córkę zasiłku pielęgnacyjnego ,tak więc tego rodzaju świadczenie nie było jej wypłacane.

W dniu 2 lutego 1993 r. wnioskodawczyni urodziła drugie dziecko – M. Z.. Z tego tytułu od 2 lutego 1993r. do 7 czerwca 1993r. korzystała z urlopu macierzyńskiego, nie korzystała jednak z urlopu wychowawczego. Łączny okres 6 lat z tytułu opieki nad dziećmi – jako okres nieskładkowy przewidziany w art.7 pkt 5 lit. a ustawy emerytalno-rentowej- został uwzględniony przez ZUS w sumarycznym stażu ubezpieczeniowym odwołującej. W świetle powyższych ustaleń , Sąd Okręgowy

w R.uznał żądanie odwołania za nieuzasadnione, a zaskarżoną decyzję ZUS za trafną i odpowiadającą prawu. Powołując bowiem w ocenie prawnej sprawy art.7 pkt.5 lit. b ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emerytach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013r.poz. 1440 ze zm.) ,a także obowiązujące w spornym okresie przepisy rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz. U. Nr 4,mpoz.21 ze zm.) –tu w szczególności § 15 ust.1 jak też brzmienie załącznika Nr 2 do tego rozporządzenia – Sąd I instancji uznał, że wnioskodawczyni nie dowiodła aby okres przebywania przez nią na urlopie bezpłatnym był okresem sprawowania opieki na dzieckiem , które ze względu na stan zdrowia (fizyczny czy psychiczny) kwalifikowało się do przyznania zasiłku pielęgnacyjnego. Tu w szczególności Sąd Okręgowy podkreślił, że jakkolwiek sam fakt braku wypłaty tego świadczenia nie stoi na przeszkodzie w czynieniu koniecznych w tym względzie ustaleń (przywołując w tym względzie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2006r. I UK 354/05, LEX nr 328027), to jednak brak jakiegokolwiek dokumentacji źródłowej z leczenia dziecka z tamtego okresu czyni ustalenia te niemożliwymi w oparciu o jedynie

w takich razach właściwy dowód osobowy z opinii biegłego . Jednocześnie Sąd I instancji poddawał w wątpliwość twierdzenia odwołującej o prywatnym leczeniu córki stwierdzając ,że służba zdrowia przed 1989 r. miała charakter bezpłatny i powszechny ,a także odmawiał mocy dowodowej pisemnym oświadczeniom świadków , przy uzasadnieniu ,iż nie mogą one zastąpić dokumentacji medycznej ,niezależnie od tego ,że nie jest to też środek dowodowy znany procedurze cywilnej. Z kolei już same twierdzenia wnioskodawczyni jak też uzasadnienie jej wniosku o udzielnie urlopu bezpłatnego jednoznacznie wskazują ,że stan zdrowia córki nie wymagał stałej opieki polegającej na pielęgnacji lub systematycznym współdziałaniu w postępowaniu leczniczym czy rehabilitacyjnym . Nie był to bowiem stan wymieniony w pkt 1-16 załącznika Nr 2 do rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych a fakt, iż dziecko zostało przyjęte do przedszkola i normalnie funkcjonowało ,wymagając jedynie dodatkowych starań pielęgnacyjnych , które tego funkcjonowania nie zakłócały, wyklucza również zakwalifikowanie jego schorzenia skóry do innych stanów chorobowych wymienionych w pkt 17 w/w załącznika. W konsekwencji więc powyższego Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał ,że wnioskodawczyni H. Z. (1)nie legitymuje się 35 letnim okresem uprawniającym do emerytury ,a tym samym nie spełniła wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia przedemerytalnego przewidzianych w art.2 ust.1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (t. j. Dz. U. z 2014r. ,poz.170 ze zm.). W podstawie prawnej wyroku oprócz wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego powołany został art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. dnia 23 października 2014r. zaskarżony został przez wnioskodawczynię H. Z. (1). W apelacji z dnia 12 grudnia 2014r. wnioskodawczyni zarzucając naruszenie art.233 §1 k.p.c. przez brak rzetelnej oceny dowodów tj. jej zeznań

w zakresie sposobu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem, a w konsekwencji bezzasadne uznanie ,że opieka ta nie była konieczna , czy nie wskazania dowodu dla przyjęcia, iż przed 1989r. służba zdrowia była bezpłatna i powszechna, a także art.233 § 2 k.p.c. przez brak wskazania przyczyn, dla których odmówiono mocy dowodowej pisemnym oświadczeniom świadków , wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania odwołania , względnie jego uchylenia i przekazania sprawy dom ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżąca raz jeszcze podkreślała ,iż nie świadczenie przez nią pracy w okresie od 1 marca 1985 r. do 31 sierpnia 1986 r. było związane

z koniecznością zapewnienia osobistej opieki nad dzieckiem ,którego stan zdrowia tego wymagał ,a potwierdzeniem powyższego miały być zarówno jej – błędnie ocenione przez Sąd Okręgowy- zeznania jak i pisemne oświadczenia świadków , które

z kolei Sąd I instancji zupełnie zbagatelizował. Równocześnie apelująca zarzucała, że nie został wypełniony przez Sąd obowiązek podejmowania z urzędu czynności procesowych zmierzających do wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawczyni (złożone na rozprawie apelacyjnej oświadczenie pełnomocnika ZUS).

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację wnioskodawczyni H. Z. (1) zważył co następuje;

Wniesiony przez wnioskodawczynię środek odwoławczy nie może odnieść pożądanego skutku.

Zaskarżony bowiem wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 23 października 2014r. jest -wbrew zarzutom zaskarżenia -wyrokiem trafnym i odpowiadającym prawu. Jakkolwiek bowiem można nie podzielić stwierdzenia Sądu I instancji

o braku możliwości leczenia prywatnego dziecka odwołującej wobec powszechnej

i bezpłatnej służby zdrowia przed 1989 r. (bo już samo doświadczenie życiowe uczy, że również wcześniej prywatna praktyka lekarska była prowadzona) ,czy mającemu być nieznanym procedurze cywilnej środkowi dowodowemu w postaci pisemnych oświadczeń świadków (jako, że te w istocie stanowią przewidziany prawem w art. 245 k.p.c. dokument prywatny ,który jednak nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy stanowiąc jedynie potwierdzenie tego, że zawarte w nim oświadczenie pochodzi od danej osoby – por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia

12 września 1973 r. III CRN 174/73 LEX nr 7299) , to powyższe nie zmienia- jedynie istotnego dla wyniku sporu - faktu, że brak jest jakiegokolwiek możliwości pozyskania źródłowej dokumentacji medycznej z leczenia dziecka odwołującej w spornym okresie czasu , co wyłącznie dozwalałoby na przesądzenie w oparciu o jedynie w takich razach właściwy dowód osobowy z opinii biegłego lekarza, czy stan zdrowia dziecka wnioskodawczyni był jednym ze stanów kwalifikujących do przyznania zasiłku pielęgnacyjnego (tu przez analogię przywołać można ugruntowane w tej mierze orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące ustalania tzw. „wstecznego inwalidztwa” , czego przykładem może być chociażby wyrok tego Sądu z dnia 5 listopada 1995 r.

II URN 40/95 OSNP 1996/11/159). Wobec więc braku możliwości pozyskania tego rodzaju dowodu osobowego - opinii biegłego – Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie nie pozostawało nic innego jak ocena pozostałych zaoferowanych na sporną okoliczność przez wnioskodawczynię dowodów . Taką zaś ocenę Sąd I instancji przeprowadził i nie budzi ona jakichkolwiek wątpliwości co do prawidłowości wniosków końcowych sądu odwoławczego. Ocena ta bowiem uwzględnia zasady logiki i doświadczenia życiowego ,a nadto zarówno zeznania samej odwołującej jak i niezbędne do oceny wiarygodności jej twierdzeń dowody z dokumentów w postaci zapisów z akt osobowych. I tak już na wstępie podkreślić należy ,że w spornym okresie czasu (od

1 marca 1985r. do 31 sierpnia 1986 r.) nie obowiązywały już przewidziane przepisami Kodeksu Pracy i wydanymi w ich delegacji przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 219) urlopy bezpłatne dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi , bowiem z dniem 1 lipca 1981r. zastąpione zostały urlopami wychowawczymi udzielanymi na zasadach przewidzianych w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych (t. j. Dz. U. z 1990r. Nr 76, poz. 454 ze zm.) .Stosownie zaś do § 2 wyżej wymienionego rozporządzenia, w przypadku stanu zdrowia dziecka które wymagało sprawowana nad nim osobistej opieki przez pracownicę ,mogła ona po wykorzystaniu urlopu wychowawczego wystąpić o udzielenie jej dalszego urlopu wychowawczego w wymiarze do 3 lat. Bezspornym jest jednak ,że wnioskodawczyni H. Z. (2) z tego uprawnienia nie skorzystała ,występując po zakończeniu urlopu wychowawczego wyłącznie o urlop bezpłatny, podobnie jak nie skorzystała też

z uprawnienia do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego na dziecko ,co przewidywały obowiązujące wówczas przepisy rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz. U. Nr 4 poz. 21 ze zm.) . Powyższe ocenione być zaś także musi w kontekście twierdzeń wnioskodawczyni o konieczności sprawowania opieki nad córką z uwagi na zły stan jej zdrowia jako twierdzeń niewiarygodnych. Co więcej – na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Rzeszowie – twierdzeniom tym przeczy wprost uzasadnienie wniosku H. Z. (1) o udzielenie urlopu bezpłatnego po urlopie wychowawczym na całych sporny okres od 1 marca 1985r. do 31 sierpnia 1986r. ,

w którym odwołująca wyraźnie z jednej strony przyznała ,iż dziecko zostało przyjęte do przedszkola (a więc jego stan zdrowia nie stanowił w tym względzie żadnych przeciwwskazań) z drugiej zaś ,że konieczność pozostania przez nią z dzieckiem

w tym okresie wynika wyłącznie z faktu braku możliwości odprowadzania córki do przedszkola w sytuacji kontynuowania zatrudnienia. W tym stanie rzeczy brak było absolutnie podstaw do przyjęcia , iż odwołująca dowiodła ,że stan zdrowia córki był tego rodzaju , że wymagał stałej nad dzieckiem opieki w rozumieniu przepisów wyżej powołanego rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych . Tu też dodatkowa jeszcze uwaga, że przy braku dokumentacji medycznej z leczenia dziecka ,brak jest nawet podstaw do czynienia ustalenia w zakresie samego rozpoznania jednostki chorobowej , przy czym zauważyć należy ,że sama odwołująca ma z tym pewne kłopoty skoro w treści odwołania jak i podczas informacyjnego przesłuchania mówiła ogólnie o chorobie skóry ,aby następnie -nie wiadomo właściwie w oparciu o co - stwierdzić ,iż była to skaza białkowa. Także zeznania wnioskodawczynie co do sposobu wykonywania przez nią opieki nad córką -jak trafnie ocenił to Sąd I instancji - przemawiają za wykluczeniem istnienia kwalifikowanego stanu zdrowia dziecka , skoro opieka ta ograniczała się do współdziałania w procesie leczenia schorzenia , które samo w sobie nie ograniczało normalnego funkcjonowania dziecka (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 5 sierpnia 1999r. II UKN 69/99 OSNP 2000/19/27). Odnosząc się zaś na koniec do zarzutów skarżącej nie podejmowania przez Sąd I instancji z urzędu czynności procesowych zmierzających do uzupełnienia materiału dowodowego, należy stwierdzić ,że tak postawiony zarzut jest zupełnym nieporozumieniem , skoro sama apelująca nie jest w stanie przy tej okazji wskazać jakie to miałyby być czynności i jakiego dowodu dotyczyć . Tu zaś przypomnieć należy ,że także w sprawach

z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontrydiktoryjności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 marca 2014 r. III AUa 930/13 LEX nr 1451684). Reasumując , z tych wszystkich wyżej naprowadzonych względów ,Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do podważenia prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego w Rzeszowie, a to w konsekwencji oznaczać musi podzielenie oceny prawnej tego Sądu , sprowadzającej się do stwierdzenia ,że wnioskodawczynie H. Z. (1) nie legitymuje się wymaganym do przyznania świadczenia przedemerytalnego 35 letnim okresem uprawniającym do emerytury przewidzianym w art.2 ust.1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (t. j. Dz. U. z 2014r. ,poz.170 ze zm.).

Mając więc powyższe na uwadze – z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych – na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak sentencji .